

Stowarzyszenie Przyjazny Rudnik

Cegłów, dn. 06.03.2018 r.

Rudnik 99, 05-319 Cegłów

KRS: 0000645525

Komitet STOP Dla Budowy Linii NN 2x400 kV



RPW/15932/2018 N  
Data:2018-03-12

[REDACTED]

Minister Środowiska

Szanowny Pan Henryk Kowalczyk

Ministerstwo Środowiska

Ul. Wawelska 52/54

00-922 Warszawa

## P E T Y C J A

**Dotyczy planowanej przez PSE S.A. budowy linii elektroenergetycznej 400 kV  
wraz ze zmianą układu sieci NN pomiędzy aglomeracją warszawską a Siedlcami.**

Stowarzyszenie Przyjazny Rudnik oraz Komitet STOP Dla Budowy Linii NN 2 x 400 kV działający w imieniu mieszkańców Gmin: Cegłów, Mrozy, Latowicz , Kałuszyn, na mocy art. 63 Konstytucji RP i ustawy z dnia 11.07.2014 roku o petycjach, w związku z 241 KPA, DZ. U. 2014.1195 z dnia 2014.09.05.

składają Petycję, będącą wyrazem braku zgody na realizację inwestycji dotyczącej budowy w/w linii elektroenergetycznej 400 kV na terenach naszych gmin.

**OCZEKUJEMY OD MINISTRA ŚRODOWISKA PODJĘCIA ODPOWIEDNICH KROKÓW MAJĄCYCH NA CELU  
NIE DOPUSZCZENIE DO POWSTANIA NA TERENACH NASZYCH GMIN INWESTYCJI TAK SILNIE  
ODDZIAŁUJĄCEJ NA ŚRODOWISKO I LUDZI W NIM ŻYJĄCYCH , JAKĄ JEST LINIA 400 kV.**

Protest nasz wynika z faktu, iż władze lokalne oraz mieszkańcy zostali postawieni przed faktem dokonanym .Powyższa inwestycja została zaplanowana bez jakichkolwiek konsultacji społecznych na etapie planowania, a ekspresowe przyjęcie ustawy z dnia 24 lutego 2017 roku, do której została wpisana jako nowa, nie planowana wcześniej inwestycja, budzi nasz stanowczy sprzeciw.

Planowanie inwestycji polegających na budowie napowietrznych linii elektroenergetycznych o napięciu znamionowym, nie mniejszym niż 220 kV, o długości nie mniejszej niż 15 km, zalicza się do

przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 6 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko i z tego też powodu wywołuje silny sprzeciw społeczny.

Planowana inwestycja nie powinna być również realizowana w Mińskim Obszarze Chronionego Krajobrazu, w którym to zgodnie z § 3 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia nr 39 Wojewody Mazowieckiego z dnia 5 maja 2005 roku w Sprawie Mińskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu (Mazow.2005.105.2946) zakazuje się realizacji tego typu przedsięwzięć: „W obszarze zakazuje się realizacji przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz.1227, z późn. Zm.)”

Świadomi praw i obowiązków jakie na nas spoczywają, wynikających z w/w ustawy,

zwracamy się z prośbą do Ministra Środowiska Pana Henryka Kowalczyka, aby tereny leśne w Gminie Cegłów i w Gminie Mrozy, położone pomiędzy dwoma rezerwatami przyrody – Rudką Sanatoryjną a Jedliną, znajdujące się w Mińskim Obszarze Chronionego Krajobrazu i tworzące zwarty kompleks, wzajemnie na siebie oddziałujący z jego unikatowym klimatem i prozdrowotnym oddziaływaniem znanym od lat, gdzie stężenie jodu jest wyższe niż nad morzem, potraktować w sposób szczególny, zachować i ochronić przed tak inwazyjną inwestycją jaką jest linia NN 400 kV.

Planowanie inwestycji polegających na budowie linii napowietrznych o napięciu 400 kV zalicza się – stosowanie do zapisów zawartych w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko. Dz. U. nr. 257, poz. 2573z późn. zmianami., do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko i z tego powodu wywołują ostry sprzeciw społeczny.

Nasz kompleks sanatoryjno-uzdrowiskowy to nie tylko przyroda w okazałej postaci ze wszystkimi żyjącymi w nim i bogato występującymi gatunkami roślin i zwierząt (w tym gatunków chronionych), ale przede wszystkim człowiek w nią wtopiony i żyjący w zgodzie z odwiecznym prawem natury.

Takie miejsca zgodnie z dyrektywami Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Mazowieckiego (PZPWM) i wszystkimi strategiami rozwoju województwa mazowieckiego należy scalać, chronić i poszerzać. Rezultatem tej polityki ma być tworzenie ciągłości przestrzennej systemu obszarów o cennych wartościach przyrodniczych oraz zapewnienie pomiędzy nimi powiązań ekologicznych (str. 74 PZPWM), jak również ochrona przestrzeni posiadającej unikatowe i specyficzne dla regionu walory krajobrazowe. Natomiast w zakresie przeciwdziałania promieniowaniu elektromagnetycznemu i jonizującemu PZPWM ustala modernizację napowietrznych linii elektroenergetycznych, w tym ich przebudowę na kablowe oraz ustala ustanowienie obszarów ograniczonego użytkowania od napowietrznych linii energetycznych (str.70 PZPWM, mapka 8). Pod tego typu inwestycje są ustalane rezerwy terenowe, a na terenie naszych gmin nigdy takowych nie było. Narzucona nam trasa przebiegu linii 400 kV nigdy nie była ujęta w PZPWM i nie istniała w planach rozwoju sieci przesyłowych PSE S.A. do 2025 roku. Na mapie Planów Rozwoju Sieci Przesyłowych PSE S.A. istnieje natomiast linia z realizacją do 2020 r., której trasa przebiega w okolicach Siedlec i pod którą zapewne były przygotowane rezerwy terenowe. Plany budowy linii na naszym terenie pojawiły się nagle. Linia ta została wpisana w specustawę jako jej nowelizacja i przyjęta przez Sejm RP dnia 24 lutego 2017r.

Czy specustawa jest ponad konstytucyjnym prawem człowieka do wolości i własności, do ochrony środowiska, w którym żyje, do ochrony życia i zdrowia?

Specustawa to tylko ustawa nakreślona ręką człowieka, nie może być ponad człowiekiem, ale służyć człowiekowi! Specustawa ma przyspieszyć realizację inwestycji strategicznych, ale przygotowanych rzetelnie, z poszanowaniem wszystkich praw obywatelskich, prawa o ochronie przyrody i środowiska. Nie zaś dać do ręki inwestorowi PSE S.A. narzędzie, które pozwala mu bezkarnie niszczyć najbardziej wartościowe krajobrazowo, przyrodniczo i historycznie miejsca na mapie Polski i Europy.

Wyrażamy głęboką nadzieję, że to właśnie Minister Środowiska, stojący na straży prawa i praworządności w zakresie szeroko pojętej ochrony środowiska, podejmie w tej sprawie stanowisko podyktowane dobrem wyższym, niż tylko koniecznością realizacji inwestycji zapisanej w specustawie. W tym konkretnym przypadku jedna nieprzemysłana decyzja, bez dogłębnej analizy miejsca, którego dotyczy może zniszczyć wielopokoleniowe dziedzictwo dane nam przez naturę. W 2/3 przebiegu linii przez tereny Gminy Cegłów to tereny leśne, które nawet według Informatorów PSE S.A. są terenami szczególnie chronionymi i z tego względu trzeba je ochronić przed zniszczeniem.

Zdajemy sobie sprawę, że zapotrzebowanie na energię rośnie, ale to nie tłumaczy bezrefleksyjnego tak inwazyjnego, ingerującego w środowisko postępowania inwestora, dla którego ta linia to tylko linia na mapie, a dla nas – mieszkańców – to nasze życie.

**POSTĘP NIE MOŻE NISZCZYĆ I ZABIJAĆ CZŁOWIEK NIE MOŻE ZAGRAŻAĆ SYSTEMOM**

**KTÓRE UTRZYMUJĄ GO PRZY ŻYCIU!**

Środowisko można zniszczyć raz - i to raz na zawsze! Obowiązkiem naszym jest więc zachować ten szczególny, historyczny, unikatowy zakątek naszego regionu, aby służył nam oraz przyszłym pokoleniom. Obowiązkiem naszym jest również odpowiedzialne i mądre myślenie o przyszłych pokoleniach. Tę ziemię bowiem, przekazaną nam przez naszych ojców i dziadów zachowaliśmy bezpieczną, przyjazną, piękną i czystą. Taką też chcemy ją przekazać naszym dzieciom i wnukom i tym, którzy po nich przyjdą.

My - jako świadomi obywatele, jesteśmy odpowiedzialni za środowisko, w którym żyjemy, natomiast instytucje państwowe zostały powołane do tego, aby nam pomagać i wspierać nas w tych działaniach, służących obronie naszych wartości!

Wnosimy również o ochronę naszego ujęcia wody, jedynego dla trzech gmin (Cegłów, Mrozy, Latowicz). Woda ta dostarczana do tysięcy gospodarstw domowych pochodzi z rozległych jezior podziemnych, stanowiących jedno z największych zasobów wody pitnej na Mazowszu (głównego zbiornika wód podziemnych tzw. "Subniecka warszawska – część centralna").

Planowana linia NN 400 kV budowana ma być bezpośrednio i centralnie nad tym zbiornikiem, może więc trwale uszkodzić te pokłady, zmienić strukturę wód tam zgromadzonych, co przy obecnym deficycie wody pitnej w Polsce RÓWNA SIĘ KATASTROFIE EKOLOGICZNEJ! Kto nam - mieszkańcom da gwarancję, że woda którą pijemy będzie bezpieczna dla człowieka, wolna od promieniowania? Czy jeżeli PSE S.A. nie dysponuje badaniami i normami stwierdzającymi szkodliwość wody poddanej PEM to znaczy, że takie niebezpieczeństwo nie istnieje i możemy być spokojni pijąc wodę, będącą źródłem życia, podając ją naszym dzieciom?!

Wszystkie najnowsze badania na świecie dotyczące norm pod kątem szkodliwości linii najwyższych napięć wskazują obecnie na nieuchronną konieczność zmiany przestarzałych norm i przepisów jeśli chodzi o oddziaływanie pól elektromagnetycznych na człowieka i środowisko. W świetle obecnej wiedzy i prowadzonych najnowszych badań naukowych NAKAZUJE SIĘ PODEJŚCIE OSTROŻNOŚCIOWE dla inwestycji tego typu. Mówią o tym m.in. Rezolucje Parlamentu Europejskiego (nr 2007/2252, nr2008/2211) w których czytamy:

„Wzywamy do zaostrzenia przepisów prawnych dotyczących pomiarów promieniowania elektromagnetycznego uwzględniając długoterminową ekspozycję na nie”.

Również Rezolucja Polskiego Towarzystwa Badań Radiacyjnych im. Marii Skłodowskiej-Curie mówi o konieczności zmiany przepisów dotyczących promieniowania PEM. Praca Uniwersytetu Walencja w Hiszpanii stwierdza, że pole to nie jest obojętne dla zdrowia, a wręcz szkodliwe. Europejski Kongres Gospodarczy w lutym 2017 roku również zajmował się kwestią szkodliwości pól elektromagnetycznych pochodzących z linii najwyższych napięć. Naukowcy biorący w nim udział, opierając się na badaniach francuskiego Niezależnego Ośrodka Badań i Informacji Na Temat Promieniowania elektromagnetycznego (CRIIREM) wyraźnie stwierdzili, że : „ Mieszkanie w odległości mniejszej niż 300 m od linii wysokiego napięcia i pola magnetycznego, które wytwarzają, może zagrażać zdrowiu”. Zapewne więc inwestor PSE S.A. jest w posiadaniu wiedzy na temat światowych naukowych badań, z których wynika, że jest tendencja do zaostrzenia przepisów i norm w tej dziedzinie i wyraźnie ignoruje je. Działając w granicach prawa polskiego ma świadomość, że jego inwestycja może zagrażać środowisku i ludziom żyjącym w polu PEM.

Inwestor PSE S.A. w odpowiedziach na liczne pisma mieszkańców sprzeciwiających się tej inwestycji, powołuje się na badania i normy z roku 2003. Czy zatem od roku 2003 do roku 2017 naukowcy nie zajmowali się zagadnieniami szkodliwości PEM na środowisko ? Czy my - zwykli obywatele możemy spać spokojnie, wychowywać nasze dzieci mając świadomość, że na świecie normy stają się coraz ostrzejsze, a nasze ustawodawstwo w tej kwestii milczy? Kto weźmie na siebie odpowiedzialność, gdy po latach, gdy już powstaną słupy z drutami nad naszymi głowami normy się zmienią i linie takie okażą się bardzo szkodliwe, my zaczniemy chorować, a środowisko zostanie zniszczone?

Ponadto inwestor PSE S.A. wskazując na ostateczny wariant przebiegu linii NN 400 kV pomija fakt, iż Gmina Cegłów położona jest w granicach dawnej, prawobrzeżnej Ziemi Czerskiej, która była integralną częścią Mazowsza oraz była też pierwszą jednostką administracyjno-historyczną, która istniała aż do rozbiorów. Początki Cegłowa sięgają czasów prehistorycznych datowanych nawet na lata 3500-2500 p.n.e. Tak więc linia zagroziłaby licznym stanowiskom archeologicznym, sięgającym okresów: paleolitu, neolitu, kultury sznurowej, epoki kamienia, kultury pucharów lejkowatych, kultury łużyckiej, wczesnego okresu epoki żelaza, kultury przeworskiej, okresu rzymskiego, kultury łużyckiej, wczesnego średniowiecza oraz późniejszych. Stanowiska te usytuowane są wzdłuż całego planowanego przebiegu linii (m.in. : Woźbin- zalesiona wydma, pozostałości z młodszej epoki kamienia; Skwarne—ozdoby brązowe kultury łużyckiej; Piaseczno- cmentarzysko z okresu rzymskiego i kultury łużyckiej; Huta Kuflewska-przetrwwały ślady huty; Skupie – wczesny okres żelaza ,wczesne średniowiecze oraz XIII-XV w.).

Mając wszystko powyższe na uwadze oczekujemy na bardzo wnikliwie przeanalizowanie przez Ministra Środowiska planowanej trasy przebiegu linii i raportu środowiskowego sporządzonego przez inwestora PSE S.A.

NIEWYBUDOWANIE linii NN 2x400 kV na terenie naszych gmin, w tym unikatowym miejscu BĘDZIE CZYMŚ ZNACZNIE CENNIJSZYM dla aglomeracji warszawskiej, Siedlec i całego kraju niż poprowadzona tam linia NN 2x400 kV.

Niech pomiędzy aglomeracją warszawską a Siedlcami, zamiast linii najwyższych napięć zachowany zostanie piękny zakątek naszego kraju, doceniany od pokoleń, nasze dziedzictwo pokoleniowe dane nam oraz naszym dzieciom i wnukom.

Ocalmy to miejsce, niech rozwija się i służy nam wszystkim. Będzie to najcenniejszy dar dla przyrody i człowieka w świecie postępującej degradacji środowiska.

Oczekujemy należytej nam ochrony prawnej w tym zakresie, którą winny nam zapewnić instytucje państwowe stojące na straży prawa i praworządności.

Apelujemy do Ministra Środowiska o wsparcie nas w naszych działaniach na rzecz ochrony naszego unikatowego w skali kraju środowiska przed nieodwracalnym zniszczeniem, gdyż takich miejsc jest coraz mniej na mapie Polski i Europy!

My – mieszkańcy Gmin: Cegłów, Mrozy, Latowicz, Kałuszyn... WOŁAMY: NIE DLA TEJ INWESTYCJI!!!

Z poważaniem

**STOWARZYSZENIE  
PRZYJAZNY RUDNIK**  
Rudnik 99, 05-319 Cegłów  
przyjaznyrudnik@gmail.com  
KRS 0000645525

  
Magdalena Uchman

  
Ewa Saganowska

*w załączniku list otwarty*